



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Wydział Pożyczek Państwowych POLSKIEJ KRAJOWEJ KASY POŻYCZKOWEJ



ogłasza niniejszym, że na mocy rozporządzenia Pana Ministra Skarbu z dnia 14 października 1919 r.,
począwszy od 1-go listopada 1919 r. będą na żądanie opłacane asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej 1918 r.
w walucie markowej.

Termin spłaty asygnat w walutach koronowej i rublowej, jak również, na życzenie ich posiadaczy, i w markowej, zostaje odroczone na sześć miesięcy, to jest do 1-go maja 1920 roku.

Procenty za ten czas będą wypłacane posiadaczom asygnat Pożyczki z góry począwszy od 1 listopada 1919 r. w odpowiednich walutach.
Kapitał za umorzone asygnaty Pożyczki markowe (po sprawdzeniu ich autentyczności przez Wydział Pożyczek Państwowych Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej), jak również procenty od asygnat odroczonej (niezwłocznie) wypłacać będą:
Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w Warszawie, Oddział Główny (Bieleńska 10 | 12) ze wszystkimi Oddziałami na prowincji,
Wydział Pożyczek Państwowych Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie, Marszałkowska 154,
a także następujące Banki z ich Oddziałami:

- | | | | |
|---|---|--|--|
| Bank Handlowy w Warszawie,
Dyskontowy Warszawski,
Zachodni,
Przemysłowy Warszawski,
Ziemiański,
dla Handlu i Przemysłu w Warszawie | Bank Towarzystw Spółdzielczych,
Kredytowy w Warszawie,
Związek Ziemian, Oddział Bankowy, w
Warszawie
Bank Handlowy w Łodzi,
Kupiecki Łódzki, | Bank Ziemi Polskiej w Lublinie,
Krajowy Królestwa Galicji i Lo-
domerji z Wielkim Księstwem
Krakowskiem,
Przemysłowy dla Królestwa Galicji | Banki w:
Lodomerji z Wielkim Księstwem
Krakowskiem.
Bank Związku Spółek Zarobkowych (w
Poznaniu),
Przemysłowców (w Poznaniu),
Handlowy (w Poznaniu). |
|---|---|--|--|

Wyszczególnione instytucje prywatne będą wypłacać procenty jedynie od asygnat pożyczki zrealizowanych u nich, w przeciągu trzech miesięcy t. j. od dnia 1 listopada 1919 r. do 1 lutego 1920 r.; po tym terminie opłata będzie odbywać się wyłącznie w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej i jej Oddziałach.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa

ogłasza, że na mocy rozporządzenia pana Ministra Skarbu z dnia 14 października 1919 r. Oddział Główny Kasy w Warszawie (Bieleńska 10 | 12), jak również i wszystkie Oddziały prowincjonalne udzielać będą od 1 listopada 1919 r. pożyczek pod zastaw asygnat Polskiej Pożyczki Państwowej 1918 r. w stosunku:
90 mk. za 100 mk. 100 mk. za 100 rubli 50 mk. za 100 koron.

Pożyczki te wolne są od podatku i pobierane za nie będzie 5 proc. w stosunku rocznym.

Ogłoszenie.
Państwowy Urząd Węglowy
podaje do wiadomości swych odbiorców, że podział wnoszenia opłat za węgiel lub koks, co Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, względnie do Banku Handlowego w Warszawie, na rachunki Państwowego Urzędu Węglowego: lit. A (węglowy) lub lit. B (koksowy), zostaje zniesiony.
Należność za węgiel kamienny, brunatny i koks winny być nadal wnoszone w walucie markowej:
1) do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie, na rachunek bieżący Państwowego Urzędu węglowego,
2) na rachunek czekowy № 30040 Państwowego Urzędu węglowego w Pocztowej Kasie Oszczędności, lub
3) do Banku Handlowego w Warszawie na rachunek bieżący Państwowego Urzędu węglowego.
Sumy wpłacane przez odbiorców winny całkowicie pokrywać wartość ilości tak węgla jak koksu, przyznanych przez P. U. W. na dany okres miesięczny, bez wyszczególniania jednak z osobna, czy wpłata dotyczy węgla lub koksu, gdyż dla każdego z odbiorców prowadzony jest tylko jeden rachunek.
Warszawa, d. 6. X. 1919 r.



Jeden z epizodów obrazu Hrabiego Monte Christo

Teatr Paryski.
Jeszcze tylko 3 dni pokazy I-ej serji dotychczas niewidzianego słynnego arcydzieła filmowego francuskiej wytw. B-ci Pathé w Paryżu
p. t.

Hrabia Monte Christo

w 7-iu wielkich aktach

według nieśmiertelnego Al. DUMASA (ojca) z udziałem najwybitniejszych artystów teatru „VANDVILLE” M-lle Nelly Camson, L. Mathot, teatru „GYMNASE” L. Celas i Garat.

POCZĄTEK PRZEDSTAWIEŃ W DNI POWSZEDNIE O GODZINIE 5-ej, 7-ej i 9-ej WIECZOREM W ŚWIĘTA I NIEDZIELE O GODZINIE 3-ej, 5-ej, 7-ej i 9-ej WIECZOREM.

Orkiestra Sekstet Artystyczny pod dyr. p. JERZEGO BURSIKA CENY MIEJSC: W loży kupon 5 mk., Krzesło parterowe 4 mk., Miejsce na galerji 2 mk. 50 f.

BILETY NABYWAĆ MOŻNA WCZĘSNIEJ. UPRASZA SIĘ PUBLICZNOŚĆ O PUNKTUALNE PRZYBYWANIE. Passo-Partout i bilety ulgowe prócz młodocianych i praco-wych nie ważne.

Magistrat m. Częstochowy
zawiadamia, że zapisy na udział w konsorcjum dla sprowadzania węgla samochodami do miasta w 1-szym dniu osiągnęły sumę 201.000 Mk. Zapisy trwają dalej i są przyjmowane w Magistracie w Sekretarjacie (Pokój № 11). W interesie samych mieszkańców pożądany jest najliczniejszy udział zapisujących się.
MAGISTRAT.

Niech ponad wami płoną światła Boże!..

Ociem, naszych bojowników o niepodległość Ojczyzny.

Za krwi przelanej
Purpurowe morze,
Niech ponad wami
Płoną światła Boże!..

Oto wam przyszło
Czynami wielkimi
Przywrócić do pierai
Ukośnanej ziemi...

Wzięli Sakrament swój —
Te przysięgły z krwi czerwona —
Złożyli ją na łono
I poszli w święty bój.

Zgodźniali... po przes trud,
Lecz z wiarą, że powstanie,
Z Polska Zmartwychwstanie
Spełni się sądów sąd!

Nad nimi हुआ grom,
A jednak wszyscy wierali
Przez głogi, ostre cieranie
Sali wznosił Nowy Dom.

Oidalı wszystkie krew
Za Ciebie Polsko miłai
Tyś w sobie lek ukrył
Jako Wolności siew!

Stanisław Warta.

Na święto zmarłych.

Mija rok od tej szczęśliwej chwili
gdy, nad Polską poraz pierwszy wze
sło słońce wolności. A był to ów
dzień trzeci, o którym Mickiewicz
powiedział, że wzięli i już nie są
dnie.

Ani na chwilę nie ludziliśmy się
wówczas, jak i dzisiaj się nie luda-
my, że wraz z wyjęciem ostat-
niego żołdaka obcego, wraz z zerwa-
niem ostatniego ognia niewoli po-
litycznej zaczęło się dla narodu po-
lskiego era spokoju i wytchnienia. Ale
mieliśmy prawo przypuszczać, że
masz ludowe, że masz galeione bez-
litośnie ciężarem podwójnej niedoli
twój odzyska chwilę wygolenia
Polski, mocno i niesochwianie staną
pod sztandarem obrony zdobytej nie-
podległości.

Również mieliśmy prawo przypusz-
czać, że więcej patriotyzmu i zrozu-
mienia ducha czasu wykaże inne
klasy narodu.

Niestety, nadzieje te do pewnego
stopnia zawiodły, że sprawiło, że na-
sze potężne gospodarstwo w ciągu
pierwszego roku wolnego życia pań-
stwowego nie poprawiło się prawie
wcale.

I czytając przegląd wypadków r.
ub. widzimy jasno, że jedno na tyl-
ko nie zawiodło, jedna czynnik nie
tylko odpowiadał naszym nadziejom
ale nawet o wiele je przewyższył, a
czynnikiem tym młoda armia polska.
Dzięki duchowi polskich sił zbroj-
nych jakby z pod ziemi wyrosłych,
Polska w granicach zabezpieczonych
mogła łatwiej poradzić niedomagani-
om i niejedną groźbę zaburzeń we-
wnętrznych oddalić.

Armia polska uratowała ojczyznę
od upadku i powtórnej niewoli.

To też dziś, gdy swyczącym do-
rocznym obchodziliśmy naszą świętą
zmarłych, wszystkie serca zwracają
się ku tym niezmiernym obszarom
kresów: wschodnich, gdzie tysiące
mogło opuszczonych i zapomnianych
od Lwowa aż do Dźwińska, kryją
świątyni prawych synów narodu. W
daniu święta zmarłych, cały naród łą-
czy się w uoszeniu wdzięczności dla
tych, co poświęcili dla narodu
wszystko.

Pamięć o tych bezimiennych i sza-
rych zastępach, które życie swe na
ohtarz wyzwolenia Ojczyzny z ka-
żdan niewoli poświęciły, nigdy nie wy-
gaśnie w pamięci rodaków.

Zanim nadejdzie chwila, gdy wspo-
mym wysiłkiem całego narodu stanie
na niemi polskiej pomnik trwały, god-
ny poświęcenia krwi, w bohaterskich
bojach wylanej, uczymy dziś pamięć

obrońców wolności iść tąd i nie
gasnącej wdzięczności. Jak Ziemia
Polska długa i szeroka rozlega się
dziś gorące modły: Wieleż odpo-
snynek raz im dać, Panie!

Część poległym za wolność Niech
spią w spokoju!

Polacy w Prusach Książęcych.

Spółcześnie Niemcy zgodnie
zaprotowali przeciwko dążeniom
naszym do przyłączenia jakiegokolwiek
części działaczy pruskiej do Polski.
Stenograliej stanowczo odewały się
Paryż Wschodni. W prasie polskiej
w Poznaniu stawili się nieścisłe dane,
dotyczące zaludnienia tej ziemi. Wo-
bee, tego konieczne jest przypomnie-
nie, że część Prus Książęcych, zwia-
szcza połaci południowa, zamieszkała
jest przez ludność polską, mianowicie
przez masurów pruskich. Osiem po-
ludniowych powiatów Prus Książ-
ęcych, czyli, kilka mil w głąb kra-
ju, sięgają się pas nadgraniczny od
Suwałk aż do Wkry, między Miawą
a Rypinem w swartej masie zamiesz-
kują masurów.

Polskość ich jest jednak, niestety,
tylko językowa. Narodowo uświadom-
iony chłop masurski nie jest Prze-
ciwnie, salisad go trzeba do najwie-
niejszych poddanych króla prus-
kiego. Z tych względów zasada sam-
ookreślenia bez zastosowania do
Masurów uprzedniej pracy uwiada-
miające, dałaby dla polskości wyniki
ujemne: Masurzy załadaliby pozosta-
nia przy Prusach. Powni są jedynie
katolicy w 2 powiatach warmińskich
oraz śelsko katolicka dżorkowa w po-
wiatach protestanckich Masowska Pru-
skiego.

Według statystyki Krzyżanowskie-
go i Kumanieckiego losba ludności
polskiej w całym Prusach Książęcych
wynosi 236,000 na 2,084,000 miesz-
kańców. Nas jednak obchodził nie
saludnienie całej tej ziemi, lecz lic-
ba zamieszkałych swartą masą, ob-
szarami zaś temi są powiaty: olecki,
leski, toski, jańsborski, sądborski,
szczyteński, niborski, ostródki oraz
osiatyński i rezelski. W tych po-
wiatach ludność polska wynosi 275 000
głów, niemiecka 256,900

W statystyce tej nie uwzględniono
jednak dzieci. Jeśli zaś w obliczeniu
wzmiemy pod uwagę dzieci rodzi-
ców, mówiących po polsku statystyka
zmieni się poważnie, otrzymamy be-
wtem na 580,500 mieszkańców, ogół-
tem Polaków 392,870, Niemców zaś
157,973.

Co się dzieje nad Bałtykiem?

Sytuacja nad Bałtykiem, t.j. na Lit-
wie, Łotwie i w Estonii jest tak za-
wikłana i chaotyczna, że czytelnik
gaset przeawnie pomija telegramy,
odnoszące się do spraw powyższych
w których trudno się zorientować.

Nad Bałtykiem toczą się jednak
niezmiernie doniosłe walki e był re-
publik Łotewskiej i Estonkiej, wal-
ki, w których biorą udział Łotysze
(broniąc Rygi przeciw Niemcom) i
Moskalom Bermond-Awatawa w stu-
bie niemieckiej) Estończycy (współ-
działający z Judoizmem przeciw bol-
szewikom pod Petersburgiem).

Niemcy Le'ovona i von der Goltza
rosyjska armia Judoizma i wreszcie
flota angielska, pomagająca Esto-
ńczykom i Judoizmowi przeciw bol-
szewikom.

Interesy Niemiec, Rosji i Anglii
krzyżują się nad Bałtykiem w za-
gmatwany sposób, a bolszewizm bro-
niący rozpaczył swej stolicy nad
Nową, wytyła wszystkie siły, aby
utrzymał swe państwo na północy i
zagroził w dalszym ciągu Estonii,
Litwie i Polsce.

Z wszystkich armii, walujących z
bolszewikami, jedynie polska armia,
która stoi pod Dźwińskiem (i nie
wiadomo z jakiego powodu nie naj-
muje miasta) odnosi stale sukcesy i
utrzymała swe pozycje.

Natomiast generałowi Judoizmo-
wi znemu powiada się ngil Upadek
Petersburga, który miałby ogromne
zaszczenie, a który zdawał się już
tak bliski, odwieka się — a bolsze-
wicy podjęli w ostatnich dniach sku-
teczną ofensywę przeciw Judoizmo-
wi i Estończykom. Ostatni biuletyn

z frontu Judoizma z 27 października
opiewa: „Przedstawiając przezwł
Petersburgowi, nie dano spodziewanego
rezultatu z powodu braku potrzebnego
poparcia. Nieprzyjaciel przeszedł
do kontrofensywy przeciwko Kros-
stadtowi, gdzie wywieszone biały
chorągiew. Obecnie powlewa na
twierdzy znówu chorągiew czerwona i
Krosstadzt starożytnie stałe groźbę na
szczył lewych flanków. Musieliśmy
oprosić Lit'gowo, Pułkowo, Carskie
Sioło, Kolt'pino, Pawłowsk Pasno Es-
tończycy opróżnili Półkó.

Obiecie Krosstadtu i Pakowa
przez bolszewików — to wiadomości
b. niepomyślne, bo widać a niek, że
Trockiemu udało się jeszcze raz zor-
ganizować silny opór pod Petersbur-
giem i udaremnić likwidację bolsze-
wizmu nad Bałtykiem. Mijemy jed-
nak nadzieję, że nie na długo!

Z WIDOWNI WYDARZEN.

Lenin wprowadził przymus 12-godzinny dzień pracy.

Wiedź. Ostatniożem zdemasko-
waniem socjalnego programu sowie-
tów rosyjskich jest dekret, wpro-
wadzający przymus 12-godzinny dnia
pracy na całym obszarze sowieckiej
Rosji.

Dekret przewiduje w razie oporu
rozstrzelanie, jako jedną karę.
Rozstrzelanie nieoznaczalne we-
dza czerwonej armii.

Warszawa Wódz naczelny czer-
wonej armii Wucetko został rozstrze-
lany przez rząd sowiecki na zdradę
na rzecz Koleszka

Fooh kandydatem na prezy- denta Francji

Wiedź. Według „New York Aeri-
can“ marszałek Fooh przyjął kan-
dydaturę na prezydenta Francji. Po-
twierdzenia tej wiadomości dotych-
czas nie ma.

Wilson nie chce być nadal prezydentem.

Warsz. „Chicago Tribune“ z Wa-
szyngtonu donosi, że prezydent de-
mokratycznej Rady Narodowej ma
zapowiedzieć w pierwszych dniach
stycznia, że prezydent Wilson nie
będzie się więcej ubiegał o prezyden-
turę.

19 dni bez posiłku.

Haga. Według doniesienia Reutersa
z Sant Jago, okazało się, że obywatel
amerykańskiej lotnicy, który w po-
łowie sierpnia zginął, musiał wyła-
dować na morzu, gdzie pozostał
przez 19 dni bez środków żywności,
pozem so tali zabrali przez mokry-
kafiskich marynarzy i samordowan.
Wilson nie zgodził się na ogre-
niczenie traktatu.

Lyon. Korespondent „Moralag Post“
w Waszyngtonie donosi że źródła
najupełniej kompetentnego, że pre-
zydent Wilson raczej odmówi zaty-
fikacji i ogłoszenia traktatu pokojo-
wego, niżby miał widzieć traktat ten
spasany przez przyjęcie ograniczeń
odnoszących się do Stanów Zjedno-
czonych.

Clemencemu nie przyjęł za- szczytowego mandatu.

Paryż. Clemencemu odpowiedział
na zaproszenie kongresu radykalno-
socjalistycznego w Strassburgu, aby
przyjął mandat Gambetta z r. 1871
że jest wysoce wzruszony zaprosze-
niem i przyjąłby z dumą stanowisko
tak szacowane dla niego, gdyby wiek
i stan zdrowia nie smuszały go do
wycofania się z życia politycznego.

Niepodległość 8 republik.

Jak donosi „Deutsche Tagostz“
przedstawiciele ósmu państw: Aser-
bidanu, północnego Kaukazu, Estonii,
Gruzji, republiki kubańskiej, Łotwy,
Litwy i Ukrainy prześlali w dniu 8
października do konferencji pokojo-
wej nową wspólną notę, w której po-
wiedziano między innymi:

„Dotychczasowe dwa ostatnich lat
jest marodajnym sprawdzianem, iż
wszelkie próby odnowy Rosji w
dawnych jej granicach, próby mecha-
nicznego zjednoczenia wszystkich
części składowych, oderwanych od
Rosji na zasadzie woli ludu, nie pro-
wadzą do utworzenia pokoju, poraż-
ku i wolności. Wydaje się nam, iż w
interese wielkich mocarstw leży u-

dzielenie poparcia tym nowym pań-
stwom, które słotyły już lienne do-
wody zdolności organizacyjnych, oraz
które pragną znaleźć pomysły roz-
wiązania dla sprawy udziału ich w
długach dawnej Rosji“.

Nota dymaga się uznania niepo-
dległości owych ósmu republik, oraz
rychłego zbadania wypliwających z
samodzielnej: ich życia spraw tery-
torjalnych, finansowych, gospodar-
czych i innych

Francuzi a problemy Wschodu.

Francuzi nigdy zbyt szybko nie
orientowali się w problemach poli-
tycznych obcych im daleko od ich
granice połozonych ludów. Trwa to
jeszcze po dziś dzień, a charaktery-
stycznym tego przykładem feljtona
francuskiego publicyisty z „Echo de
Paris“, w którym tenże nie tal, że
zagadnienia polityki słowiańskiej są
dlań zawsze jeszcze „terra ignota“.

„Niechaj rękę podnieśli, kto ro-
sumie ośkołkowiek ze spraw rosyj-
skich“ — powiada otwarcie.

„Cóż o mnie, mówi dalej, oświad-
czam szczerze, że już od dłuższego
czasu przesłaniem uśłowca znalazł
prawdę wśród stepów sprzeczności,
oraz wśród niebotycznych Uniów
nieprawdopodobieństw komunikatów
sodsielnych. Są takie dni, gdy w
mojej lekturze dzienników, stają wobec
robota zagadnień państw słowiańskich
i wola czytad wtedy tylko grubym
drukem drukowane tytuły wiadomo-
ści, jak element nowości, które one
zawierają.

Od czasu gdy nam zapowiadano
kłęsk band bolszewickich, to one
wiany by już był w głębi morza
Kaspjskiego, a w związku z sygnu-
liskowaniem nam aresztowania, wy-
teżebienia i egzekucji nad ostatnimi
strzałami bolszewizmu, powinna już
była dawno nastąpić kłęska Świce-
tów, a w teatrze M'ohata w Petro-
gradzie winna się była znaleźć publi-
ka z samych wielkich książąt Mo-
łota.

A jednak pierwszą — narazie je-
dyną — optymistyczną zapowiedzią
poprawy się sytuacji rosyjskiej,
jest fakt, który łatwo zaobserwować
na bulwarach paryskich. Ot: przed
szdumienami ocyma Paryżanina stają
w jednym z najlepzych sklepów gas-
tronomicznych nasze ulajcy, lechący
podniebienie napis: „Nadszedł trans-
port prawdziwego, rosyjskiego ka-
wiora“.

Poszarne niema to sadnego zna-
czenia, a jednak jest to rzecz obrzyd-
liwa. Warto to jest tyle, co wszyst-
kie depesze Havasa i Rad a. Bo jeśli
w kraju krwawej anarchii w socjal-
nym rozprzężeniu, w kraj i ogólnie
głodu posyza się przygotowywać
ekspert kawioru cęportu najbardziej
arystokratycznego luksusu, to świad-
czy, że coś się zmieniło tam we-
wnątr. Podjęcie męciaynarodowej
handlu lkrą rosyjską, sdałoby się że
powiadać, że polów w cyściej wodzie
ma już zastąpić łowy w wodnej wodni-
trynii anarchizmu. I dlatego to
kawior zdają się być wstajem doku-
mentem w oścach szpikowanego o-
pessimizmu dyplomaty światowego.

Ostrzeliwanie pogra- nca przez Niemców.

Sosnowiec. Od szeregów del post-
runki niemieckie na odcinku Sosno-
wiec—Milewice ostrzeliwały posteru-
ki wojskowe polskie, oświecilią: tre-
reflektorami. M oskarżony tego oco-
ka boją się wychodzić z domów z
bawy przed utratą życia lub poran-
niem. Ostrzeliwanie dokosują N eme-
nie-tylko z karabinów zwykłych a
również maszynowych, często używ-
ją również granatów w ręce, przy-
karabinowe często wpadają do mie-
kad, czyniąc szkody. Strzelania tr-
ęsto po kilka godzin. Strzelania
ta prawdopodobnie jest w związku z
smuglem, stale upawianym na
granicy.

Ameryka bierze na siebie budowę Galicji.

Lwów. Tenżeż targowcy „Te-
blatt“ donosi w depeszy z Pary-
żu, podpisanej przez dra Ringla, że pre-
zydent polajonych komitetów są-

megowych w Ameryce, Wazburg, wsiad na siebie zadanie przeprowadzenia odbudowy Galkcji. Banki nowo jorskie suskrybowaly 50 milionow dolarow. calam odbudowy Burzyp wachodniej. Czynalnosc emilujace juz sie rozposzczelaj.

Ukraińcy przysięgają na wiarę meś Polaco.
Lwów. „Gazeta Wieszczna“ dowiada się w wiadrogdnego srodka, ze w ostatnich osnachs duzo sgdalo U-uradlow, przewaznie s prowizni, slosyio przysiege slubowaj i objalo swoje dawne obowiazki slubowe.

Rada Naczelna Związku Ludowo-Narodowego.

Na Zjeździe Delegatów Kół Ludowo-Narodowych 26 października 1919 roku w Warszawie wybrano Radę Naczelną. Wzasił do niej s Warszawy: Bzozziński Czeslaw, Geyzantor Stanislaw, Hlesko Józef, Kawewski Józef, dr. Kiniorski Marjan, dr. Paderewski Zbigniew, dr. Rabaki Władyslaw, Rataszyński, Sadewski Antoni, Szekho Józef, Wasilowski Zygmunt, Wasiniński Bohdan, Wierosak Karol, Zdsiechowski Jerzy.

Ze Lwowa: Aleksandrowicówna Aniela, dr. Pawlikowski, Jan Gwalbert, dr. Prochnicki Zdzisław, dr. Stahl Leonard, Uziemblo Franciszek.
Z Krakowa: Gruszecki Jan, dr. Krajewski Józef, dr. Rowiński Stanislaw, red. Rymar Stanislaw.
Z Kaliszwa Glesyńskiego: Domagalski Ignacy, Kiedronowa Zofia, Piatkowski Ksiazimierz.
Z Poznania: Frackowiak, prof. Grabowski Tadeusz, dr. Krysielwicz, Krsekotowski, dr. Marchlewski Boleslaw, redaktor Marweg Jan, Makewski, ks. kan. Prądyński, Rsepecka Zofia, Zablocki Jan.
Ponatom wesali przedstawiciele prowincji i kresow.

Bandyci przebrani za żandarmów.

W nocy z 23 na 24 b. m. w Bielansach pod Krakowem sapirodo kilku bandytow za osade gospodarza Owcy Jedem a bandytow wlosyl rąke, by drawi odemknaq, Owca, który ezatowal s siekiera w rąke odciql rąke rabusia, poszam bandyci wosikli mozostawiszy na miejscu sannego. Oca z domownikami poszal sziaciel za bandytami.

W godzinę potem zjawilo się kilku żandarmow, zwabieni jak wiersadziłi — strażniami wpytywali się pilnie o szczegoly napadu, pososam spropozowali Owcy, by pojechał s rannym do Luszek oras po wieszej żandarmow.

Od tej chwili sgnieły wszelkie sady Owcy i koni. Owi żandarmi byli o przebrani bandyci, którzy w ten sposób uprowadzili sannego by ich nie wydal.

PRZEZ ZAKOPCONE

███ SZKIELKA. ███

Białe i listopada. nalezy do najbardziej smutnych a uroszystych chwil w zyciu. W dniu tym kazdy pasciowiy zamierza, odwiecajac najlepsze wiesniowe speszynka su arlych zastawiszy się powasnie nad sziomosciq nocyk swiatlowych.

Genywiecie tak powasne refleksje nie nalezy bynajmniej do momentow przyjemnych. saskiowiek wychodza, posaweszejszym lekkoduchom na polityk. Cót by szezay wyszkiwie zabiegi szelowe w porównaniu s wiesnosciq!

Gdy za ten temat czlok rozmyśla, sgdajac na ementara, biedna nasyehmiast wszelkie dolgiowosel zycia codziennego: saponisa się o braku gotówki, o daturawych butach i lanzech trozosc i niedostatkach.

Grudźcia kości i plus jest odczyna!

Kraków, 26 października.
Jak „Matin“ donosi, slosyik p. Edmund Pemsler przedstawiciel paryskiej Akademii nauk relacje doktora Lascombe'a w sprawie nowego sposobu leczenia grudzyli przez sasztrykiwanie sruwoicy pomyslu p. Copede'a.

Autor referatu saszosowal podskórne sasztrykiowio tej sruwoicy w trzech wypadkach grudzyli kości i w 10% wypadkach grudzyli plusci.

Rezultaty, jakie otrzymany, sgdaja się być jak najpomyślniejsze. W trzech wypadkach grudźcia [kości] jest na drodze do uleczenia, w 24 wypadkach grudzyli plusci nastapilo uleczenie saszpela, w 42 sgd nastapilo uleczenie.

Jeżeli dalsze doświadczenia [potwierdza] wyniki przedstawionych w Paryżu badań i jeżeli grudźcia: plus i kości stanie się istotnie chorobą uleczną, oznaczać to będzie powalenie ludzgo s najbardziej groźnych i najwieszej oiar poslegujacych za soba wrogow ludzkości.

„Milezacy kat” — Szamuely

Kiedy po dziesiatkach lat na zycnej ziemi węgierskiej zaschnie krew przelana przez „apostolow“ bolszewickich i kwiatami porosną groby ich niezliczonych ofiar, stare nianie i sliwe babki opowiadac będą o zsmroku zapytowanym w nie chciwie dzieciom jedna z najstraszliwszych i najkrwawszych legend, bardziej przerażająca niż bajka o siedmiu zbojach, albo o królu Sziobrodym, który morlowal piękne mlodziutki zony i trupy wrzucał do wilgotnych ciemnic swego posępnego zamczyska.

Ta najstraszliwsza i najkrwawsza legenda będzie opowiesć o słynnym kacie bolszewickim, drapieżnym bękarcie Lenina i Trockiego, węgierskim „apostole“ teroryzmu i komunizmu — Tiborze Szamuely'm. Dwuziestoparoletni reporterzyna jednego z pism węgierskich, brudny, glodny i obdarty, po deklaracji wojny poslany, jako prosty żołnierz na front rosyjski, z entuzjazmem dał się wiazć do niewoli i jako jeniec rosyjski, wraz z bratem swym duchowym i współzyciowcą Białym Kunem, oddał się całą duszą na usługi bolszewizmu.

W Syberji rozstrzelalem własnoręcznie tysiac dwustu oficerow węgierskich z obozow koncentracyjnych. Rozstrzelalem ich tylko dlatego, że wplywali na swoich żołnierzy, by opierali się demagogii sowietow! — chlubił się swem bohaterstwem w krótkiej fazie rozkwitu swej późniejszej krwawej wladzy.

W Kosztownym futrze, z cygarem w ustach, z zmiznionymi okrucienstwem oczami, odbywal rewie, niedbalym gestem reki linsiacze teczq zabowanych brylantowych pierścinkow, wskazujac w milczeniu bez zapytania o nazwisko tych, którzy mieli zostac straceni.

— Macie dwie godziny czasu, abych powiesic — zwracal się „milczacy kat“ do swej swiaty.

Na jego rozkaz sgdziano całą mlescową ludnosć na plac egzekucji, ustawiając w pierwszym rzędzie na pół oszalazq z rozpaczy rodzinę sskazancow. Wśród rozpaczyliwych krzyków i szlochow steroryzowanych matek, zon i braci, powoli z bestjaliskiem okrucienstwem wieszano nieszczesliwych lub rozstrzeliwano z mitraliez, ustawionych w bezposredniej bliskości tłumow, zmuszonych patrzec na śmierć najbliższych. A zaś reporter i niedzarz, Fibor Szamuely, siadal w pobliżu w towarzystwie dwóch „adjuutantow“ i paląc spokojnie cygaro, przylgadal się z wyrafinowaniem nieopisanego okrucienstwa krwawej egzekucji niewinych...

Często kazal na placu straceni nakrywac sobie sćół i jedzac wykwinicie podany obiad, pijac ze zgrabowanych krysztalow najkosztowniejsze wino, patrzył uwaznie na konajacych. W je dem z większych miast węgierskich, podczas takiego właśnie obiadu, zwrócił się do towarzyszychym mu zbirow z konfidencjonalnem wyznaniem:

— Widok agonii tych rozstrzelanych psow antykomunistow, zaostza mi apetyt...

Gdyby potworny teror bolszewizy potrwiał na Węgrzech parę miesiecy dluzej, Szamuely bezwzapienia zrealizowalby swoj krwawy sen o hetakombach. W przededniu ogłoszenia się dyktatorem, musiał skapitulowac, wypuscic z rak mordercy i kata okrwawione berło zbrodniczej, krótkotrwalq wladzy. Nie mogac uciec do Austrii jak Bela Kun obladowany zlotem i w blaskach jedwabnego zycia snuć watek rozkosznych, a czerwonych od krwi przelkiej wspomnień, zapienawidzony i przelkety, wzgardzony, i zgiety brzemieniem swych zbrodni musiał sam wymierzyc sobie sprawiedliwosc.

Na niednem srodmięsciu, w cuchnym zaułku znalaziono trupa samobójcy. Tym razem Tibor, Szamuely, którego apetyt „zaostzał widok agonii rozstrzelanych psow — antykomunistow“ — skapal się w kałuży własnej krwi...

Zwłoki jego pogrzebano w pustkowiu, w pobliżu cmentarza zydowskiego, gdyż współzyciowcy jego nie pozwolili miejsca wiecznego spoczynku zbezczesćci trupem „milczącego kata“ Na przeklętym grobie widnieje napis

krótki i sprawiedliwy: „Tu spoczywa człowiek karwięzszy“...

Sensacyjne samobójstwo.

W Hotelu „Marszał“ wypadek samobójstwa budniwy żywą sensację tak ze względu na osobę zmarłego, jak i na okolicznosci w jakich je popełnił.

Samobójca był dawny adiutant och. Pruszczyk Józef hr. Wiktor Schaffgotsch 70 lat staryczek.

Gdy rano sgdziano wieszac dla polecia granicznego s wyplinku, hrabiego zamknał się w ubranisk jego, po kuszawki w rękę, jak zobowiazanie wesnia kwitke s napisem: „Zawolac pelito — wozakier trup“.

Sluzaczka woszala alarm: domownicy wywazili dzwoni i wesali do pokoju.

Genem ich pposadawil się nastapiajac widok: Na kaku s powaly wiazaly zwiazki hr. Schaffgotscha; na saszpale od miazdow. Wosolkie próby saszpale byly wylaczajace.

Rozpoznano poszukiwania za jakimś listem, tłumozajacym tragiczny wypadek. Wkrótce zmieszono kartke na blizku saszczajaca tylko dwa slowa: „Póznok obłąkana“.

Ostrzeżenie.

Ważne ostrzeżenie wódm trudnych drog. Walszy masz żołniers i wroga smolgi; Dzielaj na gorę, nie s wab i Rus. Głosz, wogowiel Głóg i Hróz.

By nie marki s gloda i okrył sgrabiet, By mgł odswal od trank i bied, Potrzebam mi. sgd na dalszy trud: Fortki i kiazki, koczach i bat.

Wódm Inda kresow, [gdzie polska straż, Niechaj uszanue mas żołniers nasz; Gdy będzie glodny, w mundurze s lat, Pojdzie rabowac do polskich chat. Jeśli nie chcecie wódm kraje drzew, Miec „towaryssa“ ruzkiego szed, Niechaj ma żołniers wosyńskiego wódm: Fortki i kiazki, koczach i bat.

Rozliku, który wódm wojny lat, Paszek szbotowy prowadzias rad; Hupisz, os w miedzie saszczas sto sćół, Poraszcie samiet swych twardy mur! Pania, co sły saszce masz brzech, Pania, co sćółko szaszce w guch, Dajcie s dobrosk, swego okroł bat Na portki, kiazki, koczach i bat!

W cesa ostrzeżenie „Mucha“ wam sć: Nie bądźcie skapi, bo będzie śle, Jeśli od gloda i chłoda mak Żolniers karabin wypusci s rąk, Diabli wiazę mogą wasz brzech i trasa. Wiec, by was taki nie spozkał los, Slijcie opredzej do armij wrót: Fortki i kiazki, koczach i bat!

„Mucha“.

walo ealkowile w rękach Magistratu — prawdopodobnie za węgeli placilibyśmy tak samo wygórowane ceny, jak i sa światlo elektryczne, sa które pleszmy drożej, niż w leszkańcy Warszawy, Łodzi i innych miast Kreslaw.

O ile wiesz podjęta impreza dojdzie do skutku, nalezy się sgdzielić, że w najbliższym czasie będziecie węgeli, który sgdzadawany będzie po cenie 85 mk. za korecz. Cena ta bądź co bądź wygórowana, ale saszce lo plej saszpale 15 za węgeli, który sgdzadawano samochodami, niżeli 60 mk. za węgeli sgdzadawacy konmi.

Na równi s węgelm trapi ludnosć uboga i saszosniejsza, dotkliwy brak sgdzówk tywnosci, a w pierwszym wędnie chleba i cukru: Glatunek chleba karukowego uslugi pomyślnie sziacie, ale, niestety, chleba ten wplykaj jest w niedostatku saszce liscel. Pray sgdzadawaj chleba dmoje się saszczaj saszce, których nie saszczakulo się nawet sa osasow b. p. Deputacji by wosnoslowej.

Rozes szamieniam, że w sklepie pray magazynej Poliszow praktykuje się zwyczaj niewydawania ruszty s marki: Fanizka przyjmujaca pienizke sa chleby oswiadcz, że sie ma drobnych: Kandy jednak wóit stracil kilka lub kilkanaście fenigow, bylby nie wyjść s kolejką egonka i nie wrosic do domu bez chleba. A sasz chleba bez kartki kosztuje tylko 2 mk. 60 fen.

Ot, przysjdzie esaz i weszysy podamy tam, gdzie sal o światlo, ani o węgeli nikt sobie glowy nie suszy. Nieszasnie jednak od dostatkow i wógód w przyszłem zyciu, sgdzielo nalezy fakt, że wobec zbliżajacy się smy kwesaja opatu nabiera pierwszoradnego znaczenia.

W celu przysjoscia s pomocq ludnosć mleskiej zawiawalo się konsorcjum węgiewe, majace dostarczac węgeli samochodami. Dotychczas saszpisalo się sa udzialowem kilkanaście osob na ogólna sumę około 206,000 mk. Sgdzielo jednak nalezy fakt, że tylko mleskie jednostki, rozumiejąc swój wiasny interes i polityk dla miasta, saszpisalo się do konsorcjum na saszczaszne sumy, ale większosć narzogo obywatelstwa saszchuwaje się wobec tej imprezy oankiem biernie. Osoby, które doskonale sgdaja sobie sprawę s tej samopomocy obywatelskiej; saszpisalo się przykladem dla innych, pray lada okazji, gdy chodzi o nadzwyszczosne saszczajny, w bardzo dyplomatyczny sposób saszczaj sa saszczaj lub weale sa podobne sgdzadawania nie uszaszaj.

Pomimo wszystko sprawa konsorcjum węgiewego posuwa się rasno naprzód, rokujac jaknajlepsze widoki na przyszlosć. Przedewszystkiem gdzy saszczaszni fakt, że do walki s „glodem węgiewym“ wystapila inicjatywa prywatna. Gdby sgdzadawanie węgeli samochodami saszczy

Optakane warunki aprowizacyjne najdotkliwiej odczuwaja urzednicy polisoy, o których szejtonistka „Słowo Polskiego“ wypowiedzial następujace uwagi:

„Niems obecnie w Malopolsce gorzej doh, jak dala urzednika polakiego. Niems Fasz chleba bardziej gorzkiego jak chlebi, który sgdzaje ten swie esay sgdzrak. Mówi się wiele o akcji humanitarnej na rzecz podratkow sierz, saszczaj bezroboczym, a nikt dotychczas nie krzyknął sa cały głos, a pełnej pierzi, że foto dzieje się w biały dzien krawda o pomisć do sloba woszajac: Dzieje się krawda ludziam nie bezroboczym, a obsiazajam pracq i odpowiedzialnoscia, dla których niedostatek marzoniem jest — kupienie sobie s jaszczewego sarobku pary butow lub plasza na saszce!

Nedra urzednicow w Polisce saszcy na być przyslowial: Dawnie saszcz sliwa matka trzech cókoc dor.dnyel i posaszczaj marzysia o wydaniu ich sa urzednika. Daj s przakrzajem mow: — Phil Grypiódrski Na papierosy poszycza, to czem saszcz wykam? A zbliżysy się do daryk szaszczka, rzecze, zosa woszarka i dorozcy sa razon:

— Dawaj pani to catory fusty edzadu, przecieszam nie urzedniczka, tomasz zwykla pojesc“.

— Ot — ladne czasy nastaly! Aecz.

3000 mk. od każdej nieruchomości na...
A więc doli się przepielnia, cuchnąca...

Przypomina to przysłowiowej furma...
który miał dla swego konia zamiast...

Raczk Pan przyjął, Szanowny Panie Re...
które wyrażają prawdziwe i szczere...

Z kraju.

Polka jest fabryką amunicji.
Polska jest jedynym państwem niepodległym...

Spółka ta po studjach przeprowadzonych...
o przeszłego roku zapewniła sobie...

Katastrofa kolejowa wydała 18 zgłębionych.
Gazeta Poranek donosi: W ostatnich dniach...

Rozmaitości.

Rabunek złota z kraju.
Od pewnego czasu krają w sferach kupieckich...

Wielkie Tournée po Zjednoczonej Polsce
w Sali Straży Ogniowej
31-go Października, 1-go i 2-go Listopada r. b.
KONCERTY
Włodajaskiej Orkiestry Narodowej
STANISŁAWA NAMYSŁOWSKIEGO.

dziela się u nas rzeszy, których ani władze krajowe, ani czyznaki miarodajne...

Ostatnie wiadomości.
Polskiej Agencji Telegraficznej
Morgentau komisarzem Gdańska.

Dopiero w połowie grudnia
Sosnowiec 31 10. „Obersehl. Kurier“ donosi...

Rezerwa wywołania w Krakowie.
Kraków 31 10. Dział w roczną wypędzoną Austrację...

Spady śnieżne w Galicji.
Kraków 31 10. Wesołą nastąpiła tu duże opady śniegu...

Król Belgii w Ameryce.
Lyon 31 10. Belgijska rodzina królewska udała się do Białego Domu...

Pomocze - nie pomocze.
Paryż 31 10. Z Hisingforsa donoszą, że rokowania o udzielenie...

W Warszawie 31 10. Na ostatnim posiedzeniu Sejmu ratyfikowano układ polsko-francuski...

Stan wyjątkowy przedłużony.
Warszawa 31/10. Rada Ministrów przedłużyła udzielone ministrowi...

Przebieg ratyfikacji.
Berlin 30 10. „T. Rundschau“ donosi z Waszyngtonu...

Zakaz.
Nowy Jork 30 10. Władze tamtejsze zabroniły wystawiania oper niemieckich...

Szwajcarska Rada Narodowa.
Bern 30 10. W wyborach do Rady Narodowej...

Walka z alkoholizmem.
Waszyngton 30 10. Mimo protestu Wilsona...

Uroczystości ozskie.
Nansen 30 10. Onegdaj odbyła się w Pradze...

Humor i Satyra.
Cudotwórca.
Do cudotwórcy sanatorium przyjechało...

Mój rebe, to tu musiał jechać w sobotę.
Na jak tu jechać, kiedy jest szabat...

Isoum w szkole.
Naukowiec wykiada, że po przedzeniu...

Isoum odpowiada.
Pada dusca, nie pada dusza.
Z przyszłych żydowskich.
Na świecie pośród ludzi spotkanych...

Da sprzedania.
3 Amperometry, 1 Voltmetr, 3 liczniki...

Zgubiono dowód osobisty kolejowy.
Władysław Bator Nr. 7547

Zgubiono paszport niemiec.
imię Jana Sikory 1999 -

Rower w dobrym stanie.
z wolnym kołem do sprzedania...

Z powodu wyjazdu do sprzedania.
okazja kupić do 15000 zł...

Sklep.
zakupiłszy z mieszka niem do odstąpienia...

Zastrzegam wszelkiej sprzedaży.
ruchomości i nieruchomości...

Pokój frontowy umeblowany.
elektryczność oddajemy...

Nowe palto szarne do sprzedania.
i buki damskie, Ost. Gross Polna 4

Ogrodnik.
poszukuje pasady zonnatego...

Sacharyna.
kryształowa i tabletki 1/2 gr.

Chrzczepka.
pracownia pasy p. f. „JULJA“

Mebel.
kredensy, stoły, krzesła, meble...

Potrzebny.
Intr. ligator lub pomocnik szaraz...

Prosięta do sprzedania.
Telefon 109

Poszukuje.
spółnika do inwestowania z kapitałem 35 tys. mk.

Mapy do sprzedania.
Królewiec, w składzie 5 tomy...

Szanownego ZODZIEJA.
lub złodzieja który mi stradli...

Magiel do sprzedania.
Kociszki 5a

Kupię maszynę do sycia używaną...

Bufet i pulki.
składowe do sprzedania...

Aptekarz.
poszukuje zastępcy od szaraz...

Do sprzedania.
okazja kupić futro, płaszcz gumowy...

Pokój frontowy umeblowany z elektrycznością...

Do sprzedania.
sklep spożywczy istniejący od roku 1890...

Poszukuje.
pracy pomocnik monter elektro...

Mam obemga do sprzedania.
wyjazdowe w dobrym stanie...

Jestani Gross dom do sprzedania...

Prawnik.
Prosyb pisze i porad udzielam...

Z APROWIZACJI. DRZEWO
Wydział Aproprowizacyjny przy Magistracie...

Teatr „ODEON“

Dziś sobotę dnia 1-go Listopada 1919 r.

PO RAZ OSTATNI

Wielki wspaniały 2-u godzinny program!

OSHIKI

(Z KRAINY WSCHODZĄCEGO SŁOŃCA)

Przepiękny japoński dramat miłosny w 4-eh aktach.

Ze „Złotej Serji“ Kopenhaskiej wytwórni „Nordisk“.

NAD PROGRAM

Samochodowe Zareczyny

Przewyborna farsa w 3-eh aktach, ze słynnym

HARRISONEM w roli głównej.

W niedzielę dnia 2-go Listopada 1919 r.

PO RAZ PIĘRWSZY

Ostatnia nowość duńska!

Dziecko Szczęścia

Wspaniały dramat zyciowy w 5-ciu aktach

W ROLACH GŁÓWNYCH:

urocza **Helena Gammelfoht** i premier wytwórni „Nordisk“ **Carlo Vieth**.

NAD PROGRAM

PAN i PASTERKA

Wzruszająca idylla miłosna w wykonaniu artystów duńskich.

BIURO TECHNICZNE

„PROMIEN“

II ALEJA № 30. — TELEFON № 24.

Składy i warsztaty mechaniczne

SZKOLNA № 3b. — TELEFON № 252.

Wykonuje instalacje oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły oraz przyłączenia do sił miejskiej. — Posiada wyłączną sprzedaż: Przenośnych stacji elektrycznych „Agregatorów“ motorów benzynowych fabryki „Simmering“ w Wiedniu oraz maszyn i przyrządów roboczych fabryki „Odlew“ w Krakowie. — Posiada stale na składzie wszelkie artykuły elektrotechniczne, pasy oraz oleje mineralne.

Wykonuje reperacje motorów i dynamaszyn.

Dr. Stefan Purski

choroby skórne i weneryczne
godziny, przyjęcie 8—11, 3—7
KILIŃSKIEGO 5.

Zawiadomienie.

Narodowy Związek Robotniczy (Kolo Robotników) podaje do wiadomości swym członkom że w dniu 2 Listopada, to jest w niedzielę odbędzie się zebranie ogólne o godzinie 3 po południu w lokalu Związku Zawodowych ul. Mała nr. 16 na które zaprasza Zarząd.

E. Petrykat

lekarz kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje do 10 rano i od 4—7 godz. wiesz ul. Gen. Dąbrowskiego (Szkoła) 6 i piętro

DOKTOR

Paweł Broniatowski

UL. PANNY MARJI Nr. 21 (II Aleja)
obok Teatru Paryskiego,
Choroby weneryczne i skórne.
Przyjmuje od 9—12 i 4—7 po południu.
Panie od 12—1 w południe.

STROICIEL

Fortepianów i pianin

T. Byłewski

ul. Wały Nr. 14.
pośredniczy przy kupnie oraz sprzedaży takowych.

OGŁOSZENIE.

Niniejszym wzywa się dotychczasowych dzierżawców polek na Ostatnim Groszu, o zapłacenie należności za poka za wbiegłe 1918, 1919 i następujący 1920 rok.

Dokładne wymiary z wyliczeniem należności po 50 fen za przęt są w Wydziale II-im pokój nr. 10 w Magistracie.

Termin zapłaty ustala się do 15 listopada, po tym terminie należność zostanie ściągana przez sekwestratorów, a półka wydzierżawiana z wolnej ręki.

za p. o. prezydenta M. Pacierkowskiego
Zawnik K. Malincki

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski.



A. B. Szczepański

Tylko 2 występy!

We wtorek 4 i środę 5 Listopada r. b.

W SALI STRAŻY OGNIOWEJ

WYSTĘPY

Wszechświatowej sławy, bohatera i działacza polskiej sztuki słyn. „Universal“ transformisty

A. B. Szczepańskiego

z Warszawy

Autora i wykonawcy wszelkich sztuk scenicznych z własnym zespołem. Kawaler zasługi.

CZĘSTOCHOWA | Olejarnia Polska | III ALEJA № 54

Przyjmujemy do wybicia sienie lioane, rzepak i wszelkie nasiona oleiste, oraz kupuje takowe placąc ceny najwyższe. Jednocześnie poleca pokret własnego wyrobu.

Tow. Spół.

„FERRAMENTUM“

WARSZAWA

SPECJALNY SKŁAD

Naczyni Emaljowanych, Cynkowych, Kuchennych i Gospodarczych

Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna

Warszawa, Kredytowa 4, — — Telefony 184—33.

Wytwórnia zeszytów i toreb papierowych Chadziński, Ryłski i Ska

Częstochowa, ul. Krakowska № 40, tel. 187.

Dla kooperatyw, księgarń i sklepów ustepstwa.

SAMOCHODY CIĘŻAROWE 20 TONOWE

kolejki benzynowe

AUSTRO-DAIMLER

Dom Handlowy Zdzisław Ryłski

Częstochowa, II Aleja 20, — — Telefony № 186 i № 187.

LOMBARD

Częstoch. Tow. Poż.-Oszczęd.

ogłasza, że w dniu 3 Listopada r b i dni następujących w lokalu T wa Kościuszki II godziny 12 do zmroku, odbywać się będą przez licytację publiczną sprzedaż fantów i prolongowanych w czasie właściwym zastawów nieopłaconych do 15 Października liczone będą koszty licytacyjne

Lekarz weterynarii

T. DOBROWOLSKI

CHOROBY ZWIERZĄT

Godziny przyjęcia od 5-ej po południu do 7-ej we czwartki i soboty od 11-ej do 5-tj Jasnogorska 12.

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Częstochowy postuluje do nabycia lub objęcia w długoletnią dzierżawę, z prawem eksploatacji wewnątrz, teren zawierający glinę w okolicach t. zw. „Głębokiej drogi“

Właściciele zechcą składać oferty w tym przedmiocie do Wydziału II-go, pokój Nr. 10

Wynik kwesty na Czerw. Krzyż

w d. 15 b. m. w Rakowie.

Zebrało w puszkach rb. carskich 1,07, mk 275

kor. 10,51 i 50 kop. bolszewickie.

Na listę nr 9 i b. carskich 1,00, mk. 283

10 — — — — mk. 630

Na kwitariusz — — — — mk. 357

Razem ro. carskich 2,07, mk 1594, 5, kor 10

i 50 kop bolszewickie

Za tak obfity wynik kwesty w Rakowie

Zarząd Częstochowski Oddziału Czerwonego Krzyża składa niniejszym podziękowanie wszystkim, którzy się do organizowania kwesty przyczynili, a w szczególności Księżki Kanonikowi Nawrockiemu za zachętę i ranne poparcie; członkom komitetu organizacyjnego kwesty pp. inż. Zygmuntovi Jędrzejewskiemu, Eustachemu Gutkowskemu, T. maszowi Adamowski, Władysławowi Piotrowski i Jerzemu Falowskiemu oraz pp. kwatermistrzowi i kwatermistrzowi Tomaszowi Adamowiczowi, Stanisławowi Rzańnickiemu, Ludwikowi Polackowi, Binstrubowi starszemu młodszemu, Lutrowiczowi, Ziłkowskemu, sówi, Prąckówni, Szeońce, Belofowi Okolskiej.

Prezes Zarządu, Oddziału Częstochowskiego

Dr Wł. Wrześniowski

Wiceprezes Zarządu Oddziału Częstochowskiego

Dr K. Okuzko

OGŁOSZENIE.

Do sprzedania sklep spożywczy istniejący od roku 1890 i dwa domy drewniane składające się z 7 mieszkań z zabudowaniami gospodarczymi i fogrodem, Konopiskach 4 wlorsty od stacji Ostrowy. Wiadomość u p. Bator ul. Krakowska 62 w Częstochowie.

Kierownik literacki Jan Baryla